

Dzień Bezpiecznego Internetu

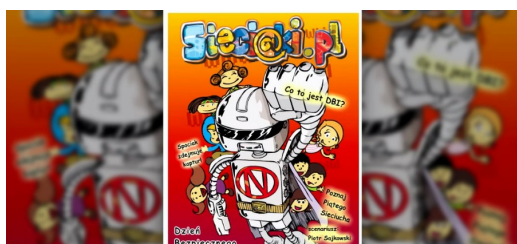
DBI minął, ale trzeba uważać

W tym roku 8 lutego obchodzony był Międzynarodowy Dzień Bezpiecznego Internetu. Tego dnia klasa czwarta poświęciła temu tematowi całą lekcję wychowawczą.

Uczniowie oglądali film, który był komiksem, na temat tego, że w Internecie czają się różne niebezpieczeństwa. Bohaterem filmu i czarnym charakterem był chory z nienawiści i nieobliczalny Sieciuch 5. Ten internetowy potwór chciał za wszelką cenę zniszczyć wszystkie plany i projekty, jakie szykowali uczniowie



na DBI. Pomagali mu Kłamacz, Bełkot, Kradziej i Śmieciuch. Do walki z nimi ruszyły sieciaki o imionach Ajpi, Kompel, Netka i Spociak. Czy im się uda pokonać zło? - można się tego dowiedzieć, oglądając komiks na stronie sietiaki.pl/komiks/id/3.



W czasie filmu uczniowie robili notatki graficzne. Notowali w nich wyrazy związane z Internetem (np. aktualizowanie, linki, program antywirusowy) oraz informacje na temat tego, co robić, żeby być bezpiecznym w sieci (np. nie podawaj swoich danych osobowych, nie otwieraj nieznanymi linków, rób kopie zapasowe, zadбай o program antywirusowy).

Na koniec zajęć czwartoklasiści rozwiązywali test na temat bezpiecznego Internetu, który wychowawca znalazł na portalu www.eduelo.pl.

W.Ostrowski, kl. IV



Obraz Stefan Keller z Pixabay

We czwartek, 24 lutego br., nad ranem Rosja zaatakowała Ukrainę. W naszej szkole wiele mówi się o tym wydarzeniu.

Już następnego dnia uczniowie klasy V rozdawali wykonane przez siebie przypinki z flagą Ukrainy. Kilka dni później na planszy w korytarzu pojawił się napis „Solidarni z Ukrainą”, oczywiście w niebiesko-żółtych barwach. Dzieci z grupy Misie, wraz ze swoimi paniami, przygotowały kotyliony dla wszystkich uczestników niedzielnego (6 marca) koncertu "Dla Ukrainy", który odbędzie się w sali widowiskowej Okoneckiego Centrum Kultury. Poza tym w szkole prowadzona jest zbiórka żywności i artykułów chemicznych, które zostaną przekazane do gminy w Okonku, która tę akcją koordynuje.

O tym strasznym wydarzeniu rozmawiano również z na lekcjach. Na przykład na polskim w klasie VII uczniowie omawiali wiersz J.Brodzkiego „Piosenka o Bośni” i wysłuchali piosenki grupy Lao Che „Wojenka”.

(redakcja)

SPIS TREŚCI

str. 2. Powracają Poznańskie Targi
Książki

str. 3. Dziennik naszej 4. klasy... (cz. 3.)

str. 4. Będziemy mieli w szkole festiwal *
Moje dwa kochane koty

Poznańskie Targi Książki powracają

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią wracają Poznańskie Targi Książki. Odbędą się one w weekend 11-13 marca 2022 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Uczniowie naszej szkoły wielokrotnie tę imprezę odwiedzali. Ostatni raz 2 lata temu. W tym roku targi wracają do swojej tradycyjnej formy, a polonista A. Miłoszewicz planuje zorganizować wyjazd d o Poznania dla chętnych uczniów na jeden targowy dzień (prawdopodobnie będzie to piątek 11 marca).

Tegoroczna edycja będzie obfitować w wiele atrakcji dla czytelników w każdym wieku. Wśród gości specjalnych znaleźli się Mariusz Szczygiel reporter, felietonista, czechofil, którego książki zostały wydane w 21 krajach; autor m.in. „Ślepnąc od światła”, „Wzgórza psów” czy „Informacji zwrotnej” Jakub Żulczyk; autorka bestsellerowych powieści historycznych, w tym popularnego cyklu „Odrodzone królestwo” Elżbieta Cherezińska oraz Eliza Piotrowska, znana ilustratorka i autorka bestsellerowych serii pt. „Ciocia Jadzia”, „Tupcio Chrupcio” i „Legendsy poznańskie”. Na targach pojawi się jeszcze wielu innych autorów, ale dokładny program nie jest jeszcze znany.

Wiadomo natomiast, że będzie jeszcze dużo innych atrakcji dla

dzieci, młodzieży i dorosłych. Fanów czarnego krążka zainteresuje giełda winyli, na której pojawi się 10.000 płyt winylowych z Polski i zagranicy. Pasjonaci powieści rysunkowych znajdą wiele ciekawych pozycji w strefie komiksu, a miłośnicy rywalizacji słownej w strefie scrabble. Będzie również Strefa Rodzinnego Czytania, czyli specjalna przestrzeń dla dzieci i rodziców. Co godzinę odbywać się tu będą „Czytania książek w mozaice wrażeń” z towarzyszeniem muzyki.

PTK to jednak przede



wszystkim książki. Będzie się na nich można zapoznać z najnowszą ofertą bardziej i mniej znanych wydawnictw. W gronie wystawców znaleźli się m.in. Rebis, Dowody na Istnienie, Egmont, Helion, Media Rodzina, Sonia Draga, Wydawnictwo Miejskie Posenania, Debit, Tu się czyta, Babaryba, BIS, Karakter, Nowa Baśń, Wydawnictwo Poznańskie, Wydawnictwo SQN, Zakamarki, Zysk i S-ka. Na pewno na stoiskach będzie można liczyć na specjalne rabaty przy zakupie książek.

W czasie targów odbędzie się również wystawa poświęcona ilustratorskiej twórczości Ewy Kozyry-Pawlak i Pawła Pawlaka zorganizowana w ramach cyklu Mistrzowie Ilustracji. Warto zwiedzić także wystawę z serii Salon Ilustratorów, prezentującą pracę polskich twórców ilustracji i grafiki książkowej z młodego pokolenia.

Na stronie internetowej targów do ich odwiedzenia tak zaprasza ich dyrektor Marcin Gorynia: „Zachęcamy wszystkich miłośników książek do spędzenia marcowego weekendu z literaturą, uczestnictwa w spotkaniach autorskich i skorzystania z wielu atrakcji przygotowanych specjalnie na tę okazję przez organizatorów, partnerów oraz wystawców targów.”

Chętni do wyjazdu na targi książki powinni jak najszybciej skontaktować się z polonistą. Koszt wyjazdu to cena biletu kolejowego, bo wejście na targi jest bezpłatne. Trzeba się jednak wcześniej zarejestrować ze względu na ograniczoną pulę wejściówek dla osób posiadających i nieposiadających Unijny Certyfikat Covid. Poznańskim Targom Książki jak zawsze towarzyszyć będą Targi Edukacyjne, skierowane do uczniów, rodziców i nauczycieli.

Julia Karasiewicz Kl. VIII B

DZIENNIK NASZEJ IV KLASY, A W NIEJ SAME ANANASY

16 lutego 2022

* Polonista częstował nas przez kilka dni ptasim mleczkiem, takim, którego „każdy kawałek obłany najdelikatniejszą w smaku czekoladą milka” powinien nas zaskoczyć „swoją lekkością i delikatnością”. Było pyszne, ale dostawaliśmy codziennie tylko po jednym kawałku. Przeżyliśmy, ale nie było to takie pewne...

Nauczyciel chciał nas na pewno zaczarować, bo omawiamy lekturę „Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara szafa”, w której Biała Czarownica nakarmiła Edmund tak mocno ptasim mleczkiem, że chciał więcej, a potem się zmienił na gorsze. My też chcemy więcej!!! (OS)

17 lutego 2022

* Na lekcji w - f jak zwykle biegaliśmy dwa kółka na rozgrzewkę. Ponieważ według Wiktora zaczęliśmy za wolno, postanowił przyspieszyć. Po chwili zahaczył o nogę Filipa i rymsnął jak długi. Miło było popatrzeć, jak się szybko zbierał, a potem nas wyprzedził. Jak skończyliśmy pokonywanie kolejnych kółek, to przyszła klasa druga. Jeden z jej uczniów, nawet nie biegał, a wyrócił się w tym samym

miejscu co Wiktor. To miejsce trzeba chyba omijać szerokim łukiem. (MG)

17 lutego 2022

* Na plastyce robiliśmy prace związane z dniem kota. Dokładniej mówiąc, ozdabialiśmy sylwetki kotów. Wycinaliśmy je z papieru, ale najpierw odrysowywaliśmy ich kształty z wyświetlanych na ekranie szablonów. Potem dekorowaliśmy je farbami plakatowymi, ale zamiast pędzli używaliśmy patyczków do uszu. (WO)

11 lutego p. A.Miłoszewicz zaproponował nam, swoim podopiecznym, pisanie klasowo-szkolnego dziennika. Większości z nas pomysł się spodobał. Wychowawca obiecał, że niektóre jego fragmenty będą co jakiś czas publikowane w szkolnej gazecie. Czy wystarczy nam zapału i jak długo będziemy go tworzyć oraz uzupełniać, to się dopiero okaże... (OS)

22 lutego 2022

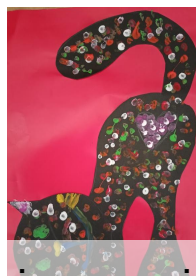
* Wczoraj mama powiedziała mi, że za lapbooka z "Opowieści z Narnii" dostałem minus. Bardzo się zdziwiłem, bo byłem pewny, że zostawiłem go w szkole. Na

wszelki wypadek sprawdziłem swoje teczki z pracami. Okazało się, że go w nich nie ma. Dziś z samego rana spytałem polonistę o ten minus. Okazało się, że mój lapbook nie był podpisany i dlatego nie dostałem oceny. A ten minus, to po prostu kreska oznaczająca brak oceny. (WO)

23 lutego 2022

* Na lekcji ćwiczyliśmy grę w piłkę nożną, a tak dokładniej mówiąc, uczyliśmy się ją kopać, podawać, prowadzić piłkę przy nodze. Niestety, nie zagraлиśmy meczu. W sumie to dla mnie lepiej, bo nie lubię się męczyć, ale dla Filipa i Mikołaja to gorzej, dlatego że uwielbiają tę dyscyplinę. Po wuefie, na matematyce, dowiedzieliśmy się, jak dzielić pod kreską - nie wszyscy jednak skumali, jak to robić :) Mnie po południu pomogła babcia. Brawa dla babci!!!

Wpisów w dzienniku dokonali:
M.Gnaś, W.Ostrowski,
O.Stefaniak,



Będziemy mieli w szkole festiwal

Dzieci z naszego przedszkola wezmą udział w 10. Ogólnopolskim Festiwalu Animacji O!PLA. Tak dokładnie, to będą uczestniczyć w części konkursowej festiwalu pt. "TERAZ DZIECI MAJĄ GŁOS!".

O!PLA nie po raz będzie gościć w naszej szkole. Już w poprzednich latach nasi uczniowie, szczególnie ci z przedszkola i klas młodszych, oglądali festiwalowe filmy i brali udział w głosowaniach. Poza tym w ubiegłym roku dwie uczennice z klasy 8 zasiadały w festiwalowym jury.



Do udziału w tegorocznym festiwalu naszą szkołę zgłosił p. A. Miłoszewicz. Filmy, jakie dotrą do naszych przedszkolaków, zostały podzielone na dwie grupy. 3-4-latki obejrzą 40-minutowy pokaz złożony z 6 filmów,

a 5-6-latki zobaczą 38-minutowy Oba programy zostaną udostępnione przez organizatorów za darmo. Zadaniem dzieci będzie obejrzenie animacji i wybranie takich, które się im najbardziej podobają.

Termin projekcji zależy od szkoły, ale musi mieć miejsce od 21 marca do 30 kwietnia. W naszej szkole nie został jeszcze ustalony. W następnym numerze kolejne informacje na temat O!PLA-i
*L.Piotrowska,
kl. V*

Moje dwa kochane koty

W moim domu są dwa koty: jeden ma na imię Mruczka, a drugi to Elzior. To oczywiście chłopięca forma imienia Elza. Mruczka jest czarna, ale łapki ma białe, a od nosa ciągnie się jej do czubka główki biały, rozszerzający się pasek. Elzior natomiast jest w paski: szare i kremowe. Ma też cechę szczególną – kawałek odgryzionego uszka. To jest pamiątka po wielkiej bitwie z innym kotem, któremu spodobała się Mruczka i jej dzielnie bronił.

Moje koty mało się bawią, ale

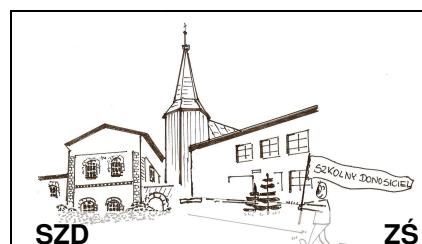


za to lubią się łączyć. Szczególnie Mruczka. Kiedy stoję w miejscu albo siedzę przychodzi do mnie, czasami wskakuje mi na kolana, i żąda, żebym ją głaskała. Nigdy jej się to nie nudzi. Elzior najbardziej lubi jeść. Jak już się naje, to znowu szuka czegoś do jedzenia, a czasem idzie na polowanie.

Oba koty śpią u psów (w takiej małej chatce wyścielonej słomą), bo bardzo dobrze się z nimi dogadują i nigdy nie widziałam, żeby się kłóciły.

Lubię te moje koty za to, że mogą je głaskać, słuchać ich mruczenia, za to, że są takie puszyste i delikatne. W moim domu nigdy nie świętowaliśmy dnia kota. Może trzeba to zmienić?

*Julia
Ladorucka, kl. 2*



Szkolny Donosiciel 2021-2022 nr 16

Teksty napisali: J.Karasiewicz,
J.Ladorucka, W.Ostrowski,
L.Piotrowska, O.Stefaniak.
Nr złożony i opublik. 4 III 2022